



9/2010 (18)

## Szanowni Państwo,

kiedy piszę te słowa, przez świat przechodzi znów wstrząsająca wiadomość: kilka godzin temu dokonano terrorystycznego zamachu na moskiewskim lotnisku Domodiedovo, w którym zginęły dziesiątki niewinnych ludzi, a setki jest rannych. W atmosferze pozornego spokoju czyha na człowieka potencjalne zagrożenie, a to rodzi strach i niepewność. Można w tym momencie stawiać sobie pytania o okrucieństwo, terror, zezwierżenie człowieka. Można potępiać zamachowców, ich bestialstwo. Jednakże te emocje nie zmieniają niczego. Przyczyny bowiem szukać należy gdzie indziej.

Oddajemy Czytelnikowi następny numer „Horyzontów Wychowania” poświęcony lękom współczesności, które tworzą także wydarzenia z moskiewskiego lotniska. Chcieliśmy opisać ten fenomen w różnych aspektach egzystencjalnych, nie zajmując się jego psychologicznym rozumieniem i etiologią. Pytanie, które przewija się z lektury, dotyczy przede wszystkim dzisiejszego sposobu wychowywania, formowania umysłów i sumień. Dlatego pedagodzy zaniepokojeni są ucieczką szkoły od procesu wychowania i kształtowania humanistycznego; dostrzegają poważne zagrożenia w pluralizmie kulturowym, który nie zawsze ubogaca człowieka. Wśród prezentowanych artykułów dotyczących wychowania, pedagog, zajmujący się resocjalizacją, analizuje niepokoje przeżywane w obliczu zjawisk przestępczości i społecznego wykołajenia. Socjolog szuka uwarunkowań lękowych w różnych aspektach życia społecznego. Wreszcie opisane jest zjawisko lęku w sztuce, które jawi się często jako personifikacja zła w postaci diabła. Całość naszej prezentacji zamykają artykuły poświęcone programowemu przemycań zła w mediach, które rodzą lęk i mogą tworzyć ślepych naśladowców oraz komunikacji wychowawczej i postaw, które powinny kreować lepszy świat, chociaż zdarza się, że zamykają się we własnym egoizmie.

Tych kilka analitycznych myśli dotyczących fenomenu lęku zmierza w kierunku refleksji nad poszukiwaniem źródeł, z których wylewa się zagrożenie niszczące ludzką wolność i wewnętrzny spokój. Niewątpliwie, trzeba właściwie uprawiać umysł, prowadzić zasadną i kompetentną edukację, ale czy to wystarczy...?

Na początku zamieściliśmy wykład abpa Luisa Ladarii, sekretarza watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary, który wygłosił na inauguracji roku akademickiego 2010/2011 w „Ignatianum”. W swej treści odbiega od zasadniczego tematu niniejszego numeru, chociaż może należałoby w dobie zawirowań, niepewności i ukrytego strachu wznieść się czasami ku Transcendencji...  
Życzymy Państwu spokojnej lektury.

Wit Pasierbek